

Sygn. akt I C 451/16 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Kinga Klemarczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Zambrowie na rozprawie
w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa P. (...) w Z.

przeciwko T. L.

o zapłatę 863,18 zł

I. zasądza od pozwanej T. L. na rzecz powoda P. (...) w Z. kwotę 657,54 (sześćset pięćdziesiąt siedem i 54/100) złotych wraz z odsetkami:

- od kwoty 215,12 zł (dwieście piętnaście i 12/100 złotych) ustawowymi od dnia 1 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 216,32 zł (dwieście szesnaście i 32/100 złotych) ustawowymi od dnia 1 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 226,10 zł (dwieście dwadzieścia sześć i 10/100 złotych) ustawowymi od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej T. L. na rzecz powoda P. (...) w Z. kwotę 28,80 zł (dwadzieścia osiem i 80/100 złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

IV. wysokość opłaty od pozwu ustala na kwotę 30 (trzydzieści) złotych i nakazuje, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, zwrócić powodowi (...) Związkowi (...) w Z. kwotę 14 (czternaście) złotych tytułem nadpłaconej opłaty.

Sygn. akt I C 451/16 upr

UZASADNIENIE

Powód P. (...) w Z. w pozwie skierowanym przeciwko T. L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 863,18 zł z ustawowymi odsetkami. Uzasadniając swoje żądanie wskazał, iż pozwana jako strona umowy dzierżawy działkowej winna była uiszczać opłaty ogrodowe związane z utrzymaniem działki. Jej zaległość z tego tytułu za lata 2013-2015 stanowi kwotę dochodzoną pozwem.

Pozwana T. L. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła, iż w grudniu 2012 r. zrzekła się działki (...) w R. (...)i w związku z tym nic nie jest winna powodowi. Dodatkowo podniosła zarzut przedawnienia należności za 3 lata wstecz przed datą wniesienia pozwu (k.85v).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

P. (...) w Z. i T. L. łączyła umowa dzierżawy działkowej dotycząca działki numer (...). Obowiązkiem dzierżawcy było uiszczanie opłat ogrodowych związanych z utrzymaniem działki, czego jednak T. L. nie czyniła. Jej zadłużenie za 2012 r. wynosi 205,64 zł, za 2013 r. - 215,12 zł, za 2014 r. - 216,32 zł, za 2015 r. - 226,10 zł. Zobowiązanie za 2012 r. jest już przedawnione.

Uchwałą nr (...) z dnia 17 stycznia 2016 r. Zarząd R. (...) w Z. wypowiedział T. L. umowę dzierżawy działkowej dotyczącą działki nr (...) w R. (...) w Z..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadków J. P. (k.84v-85), B. N. (k.85), J. R. (k.85-85v), a także: Statut (k.6-8), potwierdzenia odbioru i listy (k.10), uchwały (k.11, 20, 24-39), wyliczenia (k.12-14, 89), deklarację (k.15-16), pisma (k.17, 18, 58), decyzję (k.19), wezwanie (k.21-23), orzeczenie (k.59), protokoły (k.69-70).

Wobec jednoznacznego oświadczenia pozwanej, iż nie kwestionuje wysokości samej należności, ale jedynie swoją odpowiedzialność (k.66v), zadaniem Sądu było ustalenie czy pozwana, jak twierdziła, dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej już w grudniu 2012 r.

Zgodnie z treścią art. 61 § 1 zd. 1 kc „oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią”. Z kolei w myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu pozwana nie sprostała temu obowiązkowi i nie udowodniła, że złożyła w grudniu 2012 r. wypowiedzenie łączącej strony umowy.

Pozwana twierdziła, iż pismo ze zrzeczeniem się praw do działki wrzuciła w grudniu 2012 r. do skrzynki na listy umieszczonej na ogródkach działkowych przy altanie Zarządu, a świadkami tego byli jej były mąż Z. L. i koleżanka J. A. (1). Miało to miejsce tego samego dnia, kiedy pojechali we trójkę wędzić mięso na działce Z. L.. Ponieważ Z. L. był po zawale, to ona z J. A. (2) zniosła mięso od niego z domu do samochodu. Po zakończeniu wędzenia podjechali samochodem pod drugą bramę i tam kartkę formatu A4 z wypowiedzeniem złożyła na 4 części i wrzuciła luzem do skrzynki. Podała także, że mówiła koleżance i byłemu mężowi co to jest, a oni to nawet czytali.

Przesłuchani w charakterze świadków Z. L. (k.86) i J. A. (2) (k.92v) „hasłowo” potwierdzili, że pozwana zrzekła się prawa do działki, jednak ich zeznania w szczegółach różnią się i nie tworzą spójnej całości pozwalającej uznać, iż twierdzenia pozwanej polegają na prawdzie. I tak Z. L. zeznał, iż J. A. (2) nosiła mięso od samochodu na działkę. Podał także, że wypowiedzenie było na kartce formatu A4 i jego była żona złożyła je na pół. Sama prosiła J. A. (2), żeby jej przypomniała o tym wypowiedzeniu, że ma je wrzucić. Według niego J. A. (2) czytała to wypowiedzenie. Z kolei J. A. (2) zeznała, że jak skończyli wędzić to Z. L. przypomniał, żeby pozwana wrzuciła list do skrzynki. Nie wie co to był za list – była to kartka złożona na cztery. Nikt z nią nie rozmawiał o tym, co jest tam napisane, a jak jechali wędzić to w ogóle nic nie wiedziała o tym, że pozwana będzie wrzucać jakieś pismo do skrzynki. Świadek podała także, że to ona ze Z. L. nosiła mięso z samochodu na działkę, a z domu do samochodu mięso zniósł sam L.. Wskazała także, że z miejsca gdzie stali pod bramą to nie było widać skrzynki i ona nie widziała samego momentu wrzucania wypowiedzenia do skrzynki. Powyższe istotne rozbieżności, w ocenie Sądu, wskazują na nieprawdziwość twierdzeń pozwanej, jakoby w grudniu 2012 r. złożyła pismo z rezygnacją z praw do działki. Za taką oceną dodatkowo przemawia okoliczność, iż w swoim piśmie z dnia 7 marca 2013 r., skierowanym do Zarządu R. (...) w Z. (k.18) T. L. nic nie wspomina o tym, że zrezygnowała 3 miesiące wcześniej z praw do działki, a wręcz twierdzi, że użytkowanie działki jest bezpłatne i bezterminowe, zaś próba wymuszania opłat jest groźbą karalną. Gdyby pozwana faktycznie złożyła takie wypowiedzenie, to zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, niewątpliwie powołałaby się na nie w tym piśmie.

Przeciwko prawdziwości twierdzeń pozwanej przemawiają także wiarygodne zeznania świadków J. P. (k.84v-85), B. N. (k.85) i J. R. (k.85-85v), którzy byli członkami Zarządu R. (...) w Z.. Wszyscy oni zgodnie zeznali, iż nie było

takiej sytuacji, żeby wpłynęło pismo pozwanej o rezygnacji z praw do działki nr (...). Nadto J. P., który ma działkę po sąsiedzku z działką, do której prawa miała T. L., zeznał, iż widział pozwaną na tej działce jeszcze w ubiegłym roku – pod koniec wiosny, na początku lata 2015 r..

Dlatego też mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej dowody, uznane przez Sąd za wiarygodne, należy stanowczo stwierdzić, iż pozwana nie wypowiedziała w 2012 r. łączącej strony umowy, a zatem obciąża ją obowiązek uiszczenia należnych opłat ogrodowych, zgodnie z art. 28 ust. 1 Ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. 2014 r., poz. 40 ze zm.). Ponieważ jednak roszczenia o świadczenia okresowe, a takimi są opłaty działkowe, przedawniają się po upływie 3 lat (art. 118 kc), wobec podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, powództwo podlegało w części oddaleniu – odnośnie kwoty 205,64 zł, która powinna być zapłacona do 31 maja 2012 r.. Opłaty za lata: 2013 w wysokości 215,12 zł płatna do 31 maja 2013 r., za 2014 w wysokości 216,32 zł płatna do 31 maja 2014 r., za 2015 w wysokości 226,10 zł płatna do 30 maja 2015 r. zostały zasądzone od pozwanej w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze procent uwzględnionego powództwa.